

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

PIĄTEK, $\frac{10}{22}$ WRZEŚNIA.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Ekspedycji Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do księgarni Grafe, w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjnym; w Wilnie w księgarni Gluckszberga, nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urządach.

Cena Roczna w Rosyji z pocztą a w stolicy, z nosiszeniem do mieszkań, 50 r. ass. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez pocztu, dla odbierających w księgarni Grafe *Roczna*, 45 rubli assygn. *Półroczna*, 25 rub. assygn. Dla Królestwa Polskiego *Roczna*, 53 rubli assygn. *Półroczna*, 28 rub. ass.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petersburg, $\frac{9}{21}$ Września.

Przez Ukaz CESARSKI do Rząd. Senatu z d. 20^o Sierpnia następnii urzędnicy, którzy według poświadczenia ich Zwierzchności, obok gorliwego i nienagannego pełnienia swych obowiązków, wysłużyli w dotychczasowych rangach prawem ustanowione zakresy, Najłaskawiej podniesieni zostali, w liczbie innych, do rang: Radzcy Stanu, Radzcy Kollegialni: Dyrektor Kancellaryi Kommissji do rewizji i ułożenia Praw Królestwa Polskiego Józef *Przeclawski*, Radzca Rewizyjnego oddziału Wileńskiej Izby Skarbowej Piotr *Lega*, Sprawujący obowiązki Dyrektorów Gymnazyj: Krońskiego Albin *Sawicki*, Słuckiego Krescenty *Adamowicz*, Professor Zwyczajny Wileńskiej Medyczo-Chirurgicznej Akademii Doktor Medycyny Alexander *Woelcke*;— Radzcy Kollegialnego, Radzcy Dworu: Ordynator Wileńskiego Wojskowego Lazaretu Stanisław *Jabs*, Gubernijalny Kontroler Wołyńskiej Izby Skarbowej Bazyl *Grygorjew*, Dyrektor Szkół gubernij Mohylewskiej Benjamin *Pokrowski*, Starszy Nauczyciel Gymnazjum Witebskiego Wincenty *Hermann* i Kazańskiego Hilary *Lukaszewski*.

— Traktatem zawartym w roku 1786 między Rosyją i Francją zawarowano było iż Konsulowie obu Mocarstw mają brać udział w sprawach o majątku, pozostałym po zmarłych w Rosyji francuzkich poddanych i po poddanych Rosyjskich, zmarłych we Francji. Chociaż zakres trwania tego traktatu oddawna już minął, nadane przezeń Konsulom prawo pozostawało w swej mocy tak u nas jak i we Francji z

tego względu, że Konsulowie, mianowani od Rządów do czuwania nad interesami swoich spółziomków, przedstawują urzędowych świadków przy sporządzaniu inwentarzy majątków pozostających po zmarłych, dla sprawdzenia ilości tych majątków, szczególnie w takich przypadkach, kiedy nie znajduje się na miejscu nikt z krewnych zmarłego i przez to samo policya, obowiązana być również przy sporządzaniu inwentarzy, zabezpiecza się od odpowiedzialności. Z powodu zaszczej ostatnimi czasy w Paryżu trudności ze strony władz miejscowych w dopuszczeniu Konsula jeneralnego Rosyjskiego do znajdowania się przy spisaniu majątku jednej tam zmarłej poddanki rosyjskiej, przełożonem było Rządowi Francuzkiemu postanowienie formalnej ugody na mocy której nasze urzędy Konsularne we Francji i francuzkie w Rosyji, mogłyby używać pomienionego prawa. Rząd francuzki zgodził się na to przełożenie, jako nader pożyteczne dla spadkobierców osób umierających w Rosyji lub Francji i wynurzył życzenie iżby prawo w tym przedmiocie postanowione było przez wymianę not między Ministerstwem francuzkim i Sprawującym interesa Rosyji w Paryżu. Skutkiem tego hrabia Nesselrode przedstawił na zatwierdzenie N. CESARZA JMCI projekt noty ułożonej dla wymiany i N. PAN raczył na takową zezwolić. W wypełnieniu danego na zasadzie tej MONARSZEJ woli polecenia naszemu Sprawującemu interesa w Paryżu, Rzeczywistemu Radzcy Stanu Kisielew, otrzymano od niego wymienioną z Ministerstwem Francuzkiem następną *Deklaracyą*:

«W przypadku śmierci poddanych właściwych ich Mocarstw, Rosyjscy Konsulowie, Vice-konsulowie i Konsularni agenci we Francji, i Francuzcy Konsulowie, Vice-konsulowie i Konsularni agenci w Rosyji, lub w niedostatku takich zobopolni Dyplomatyczni Agenci, będą upoważnieni przystąpić wspólnie z właściwą miejscową władzą do sporzą-

dzenia spisu rzeczy należących do spadku, przyłożyć, obok pieczęci pomienionej miejscowej władzy, pieczęć Konsulostwa lub Poselstwa, nakoniec przedsięwziąć wszelkie środki służące ku zachowaniu spadku w całości.

«Nadto będą oni mieli prawo, w przypadku zejścia podanych ich Państwa bez zostawienia testamentu i wyznaczenia wykonawcy ich ostatniej woli, wypełniać wprost od siebie, lub na żądanie stron, wszelkie potrzebne w interesie spadkobierców formalności, oznajmując o tém władzy miejscowej, wejść w ich imieniu w posiadanie spadku, wyjaśnić stan jego i nim zarządzać osobiście lub przez wyznaczonych pod własną odpowiedzialnością umocowanych.

«Niniejsza Deklaracya napisana jest w dwóch exemplarzach i podpisana w Paryżu 29 Maja 1843 roku.»

Sprawujący interesa Rosyi.

(M. P.) (Podpisano) *Kisielew.*

Minister i Sekretarz Stanu Spraw Zagranicznych.

(M. P.) (Podpisano) *Guizot.*

— Ukazem z d. 11 Sierpnia Rząd. Senat ogłosił Zdanie Rady Państwa zatwierdzone przez N. PANA w d. 2 Lipca, którem, na przedstawienie Głównozarządzającego Wydziałem Dróg Kommunikacyj i Gmachów Publicznych postanowione są następnne prawidła używania statków parowych na wodach wewnątrz kraju do holowania:

«Zaprowadzenie statków parowych do holowania pozwolone zostaje na całej rozciągłości Państwa pod warunkami następującymi:

1.) Osoby zaprowadzające statki parowe mogą, według woli, urządzać porty czyli przystanie na rzekach i ulepszać koryta onych za upoważnieniem w obu razach przez Głównozarządzającego Wydziałem Dróg Kommunikacyj i gmachów publicznych.

2.) Statki parowe nie powinny w niczem utrudniać żeglugi zwyczajnej i przedsiębiorcy lub właściciele barek i płytów nieprzestają używać zupełnej swobody żeglowania w sposobie jaki im się podoba, to jest holując barki za pomocą koni lub ludzi albo też zapomocą statków parowych, lub innym jakimkolwiek sposobem.

3.) Na mieliznach, rapach i w miejscach gdzie koryta się zwężają statki parowe nie mają wcale zatrzymywać biegu innych statków i strzedz się należy iżby tym ostatnim nie sprawiły uszkodzeń przez ich wymijanie.

4.) W portach czyli przystaniach i innych miejscach zgromadzania się barek, statki parowe będą stały opodal od nich i nigdy w jednym z nimi rzędzie i mianowicie zatrzymywać się będą w miejscach wyznaczonych przez policyą rzeczną, a to aby uniknąć uszkodzenia innych statków i niebezpieczeństwa od pożaru.

5.) Statki mające machinę wysokiego ciśnienia ulegać będą środkom ostrożności, przepisanych od Rządu. (Te ogłoszone zostały 12 Stycznia 1843 od Ministerstwa Skarbu.)

6.) Właściciele statków parowych do holowania będą obo-

wiązani do wynagrodzenia niezwłocznego stron interesowanych za wszelkie szkody sprawione przez też statki w innych statkach.

7.) Przywileje udzielone uprzednio na holowanie parą pozostają w swej sile aż do upłynienia zakresów na jakie były dane, lecz po udzielającej się teraz temu przemysłowi swobodzie nie będą mogły w żadnym razie i pod żadnym pozorem być ponawiane, prócz na rzeki drugorzędne i mianowicie na mniejszej wagi komunikacye, gdzie zdarzyć się może, iż dla ułatwienia i rozciągnięcia na nie tego rodzaju splawu i dla przyciągnięcia ku niemu kapitałów, uznaniem będzie za konieczne udzielić podobne przywileje.

Warszawa.

DALSZY CIĄG ORGANIZACJI TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ.

(Patrz № 67).

Art. 10. Projekt do corocznego etatu wydatków na Administracyę Ubezpieczeń, układa i przedstawia Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, dla wyjednanania zatwierdzenia Rady Administracyjnej Królestwa; po zatwierdzeniu zaś, takowy w wykonanie wprowadza; tudzież dysponuje funduszami, w potwierdzonych etatach do jej rozporządzenia oddanemi, a to z zachowaniem ogólnych przepisów rachunkowych.

Art. 11. Wszelkie oszczędności, w ciągu roku osiągnięte, na funduszach oznaczonych etatem, przez Radę Administracyjną potwierdzonym, jako już na koszt Administracyi wydzielone, mogą być użyte przez Dyrekcją na pomoc i ulepszenie służby, za poprzedniem uzyskaniem na to zezwolenia Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych.

Art. 12. Stosownie do art. 4-go Ukazu NAJWYŻSZEGO, z dnia 29 Grudnia (10 Stycznia) 1842—43 roku Dyrekcya układa projekta do nowych urządzeń i instrukcji, lub do uzupełnienia i zmiany istniejących i takowe przedstawia Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych.

Art. 13. Z obowiązku przestrzegania całości funduszów, zarządowi jej powierzonych, Dyrekcya śledzi uchybienia i wymierza kary przepisami ubezpieczeń postanowione; czuwa aby nadużycia i działania podstępne na szkodę funduszów zabezpieczeń nie następowały; a w razie ich wykrycia, przedsięwzięte środki do zastonięcia tychże funduszów od szkód wyniknąć mogących; lub odzyskania strat rządzonych, oraz znosi się z Władzami Sądowemi we względzie ukarania winnych.

Art. 14. Dyrekcya ma prawo znaglić środkami, w przepisach ogólnych dozwoleń, a nawet zawiesić w urzędowaniu każdego urzędnika i oficjalistę do jej zarządu należącego, w razie niewykonania jej rozkazów, lub popełnionego nadużycia; lecz względem tych Urzędników, którzy wedle art. 3 ustępów a, b, przez wyższą Władzę są mianowani, po zasuspendowaniu ich, najdalej, w dni 14 odnosi się do Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i

Duchownych po dalszą decyzję a co do tych, którzy wedle tegoż art. 3 ustępu c, od jej nominacji zależą, wydaje stanowczą decyzję i w miarę winy, do oddania pod Sąd kwalifikuje.

Art. 15. Urzędników i Oficjalistów przez siebie mianowanych, Dyrekcja od służby uwalnia a innych od nominacji wyższej zależących, przedstawia Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych do uwolnienia. Udziela urlopy Urzędnikom zarządu swego w kraju na dni 8; nadto, w razie prawnej ich nieobecności lub niemożności pełnienia obowiązków, urządza zastępstwo.

Art. 16. Ma bezpośredni nadzór nad Kasą Główną Ubezpieczeń, i z odbywanych rewizji perjodycznych, tudzież nadzwyczajnych, protokoły przedstawia Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych.

Art. 17. Rachunki z poboru i szafunku wszelkich fundusów pod zarządem jej zostających, Dyrekcja składa co-rocennie Najwyższej Izbie Obrachunkowej, w terminie przepisami rachunkowemi oznaczonym.

Art. 18. Układa sprawozdania z obrotu fundusów, podaje takowe do zatwierdzenia Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, i ogłasza przez pisma publiczne, tudzież przedstawia teje Kommissji Rządowej rap-
porta roczne z działań swoich.

Art. 19. Decyzje Dyrekcji Ubezpieczeń w przedmiotach zarządowi jej powierzonych wydane, są stanowcze; jednakże służy prawo każdemu odwołania się od tychże do Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych. Odwoływanie się w drodze łaski, aby pozyskać to, co na mocy przepisów odmówionem zostało, następować nie może i przyjętem nie będzie.

T Y T U Ł IV.

Porządek działań Dyrekcji.

Art. 20. Wszelkie czynności dotyczące ubezpieczenia, przyznania wynagrodzeń, tudzież wypłat i użycia fundusów, niemniej wszelkie inne niemogące być uważane za czynności przygotowawcze, Dyrekcja załatwia na posiedzeniach kolegjalnie.

Art. 21. Posiedzeniom przewodniczy Prezes, lub w jego nieobecności, Rada kierujący Wydziałem miast.

Art. 22. Komplet prawny posiedzeń składa się z 3-ch Członków mających głos stanowczy; większość zdań stanowi decyzję, a równość zdań Prezydujący rozwiązuje.

Art. 23. Do posiedzeń z głosem stanowczym należą: Prezes, i Radey kierujący Wydziałami; z głosem zaś doradczym, Naczelnik Biura Kontrolli i Rachunkowości, i Naczelnik Kancellarji.

Art. 24. Z każdego posiedzenia spisuje się protokół, w którym zamieszczają się wszelkie przedmioty na posiedzeniu decydowane. Protokoły te winny być przez wszystkich Członków obecnych podpisane, którzy też za decyzje niemi objęte są odpowiedzialni. Niedzielący zdania większości i pragnący uwolnić się od odpowiedzialności za zapadłą decyzję, winien podać do protokołu powody, które go do tego skłaniają.

Art. 25. Gdyby Prezydujący uznał, że decyzja, większością głosów postanowiona, przeciwna jest obowiązującym przepisom, lub szkodliwa Instytucji, ma prawo wstrzymać wykonanie takowej, lecz całą rzecz obowiązany jest przedstawić do decyzji Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych.

Art. 26. Korrespondencje i działania tymczasowe, przedsiębrane w celu przyspieszenia, udokładnienia i ukompletowania przedmiotu, pod stanowcze zadecydowanie przedstawie się mającego, jak równie raporta o wykonaniu poleceń lub dla wiadomości składane, nie będą wnoszone na posiedzenia kolegjalne, lecz ułatwiają się przez Prezesa, na przedstawienie Radey właściwego Wydziału, lub Naczelników Biura Kontrolli i Rachunkowości tudzież Kancellarji.

Art. 27. Wszelkie expedycje, czyli pisma wychodzące z Dyrekcji, podpisuje Prezes, lub z jego upoważnienia właściwy Rada, kontrasygnuje Naczelnik Kancellarji.

(Dok. nast.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

PRUSSY. *Berlin, 13 Września.* Gazeta Powszechna Pruska, w części urzędowej donosi dziś, że JJ. CC. WW. Wielka Xiężna HELENA Rossyjska, WW. Xiężniczki Jej Córki, JJ. KK. WW. Wielki Xiąże i W. Xiężna Saxe Weimar, i Xiąże Jan Saski przybyli 11 b. m. do Berlina.

— W części nieurzędowej teje Gazety piszą, że 12 b. m. Król Jmć i NN. Goście Jego, N. CESARZ Jmć ROSSYJSKI, JJ. KK. WW. Xiąże Fryderyk i Xiężna Niderlandscy, Xiąże Karol Bawarski i Xiąże Jan Saski udali się do zamku Schönhausen, gdzie mają zabawić aż do końca jesien-nych manewrów dwóch korpusów armii znajdujących się w okolicach.

London 8 Września. Wczora po południu Królowa Jmć i J. K. W. Xiąże Albert przybyli z Francji do Brighton w towarzystwie syna Króla Francuzów Xięcia de Joinville.

— Podług prywatnej korrespondencji z Eu, z d. 5 b. m. miano pewność że Królowa nie pojedzie do Paryża. Anglicy cieszą się z honorów jakie ich Królowa przy wyłączeniu swém we Francji odbierała, lecz twierdzą powszechnie że podróż Jej miała na celu nie odwiedzenie narodu Francuzkiego, ani jego Króla, ale pewnej Rodziny Xiążęcej i Królewskiej, która się znajduje spokrewnioną z Jej własnym Domem.

— Sławny żeglarz kapitan sir J. Ross przybył do Anglii w powrocie z wyprawy do bieguna antarktycznego.

— Wczora miała znowu miejsce krwawa walka między Rebekkaitami w Xięztwie Wallii, pod Swansea, i policją wspieraną przez oddział drogonów. Kilku ludzi z obustron zabito i raniono i pojmano sześciu burzycieli.

— Gazeta *Scotsman* donosi że pierwszy Minister sir Robert Peel jest w tej chwili chory. Słabość jego jest takiego rodzaju iż wymaga po wyzdrowieniu wielkiego za-

szanowania się; w razie odpadnienia, zacny baronet byłby zmuszonym opuścić ster Rządu.

— Z powodu podróży Królowej do Francyi, gazety angielskie przytaczają istnące na podobne przypadki prawa:

Następca Tronu przywiązany jest nierozłącznie do ziemi angielskiej, jest on własnością narodu, który czuwa nad nim nieustannie. Dla tego niemoże on podróżować za granicę i opuścić kraju bez billu Parlamentu, który razem ustanawia Regencyą; ale Król lub Królowa mogą wyjeżdżać z Anglii i podróżować po krajach obcych, wszakże nieinaczej jak w towarzystwie dwóch Ministrów, którzy są obowiązani kontrasygnować wszystkie ich akta, są za nie odpowiedzialni i nadają im moc wykonawczą z punktu konstytucyjnego. To ostatnie rozporządzenie gruntuje się na zasadzie, iż władza Królewska przywiązana jest do osoby Panującego i że może być wykonywaną w każdym czasie i miejscu, gdzie się osoba znajduje.

W czasie podróży Panującego Ministrowie towarzyszący mają obowiązek przedsięwzięcia wszelkich środków ku bezpieczeństwu jego osoby i jeśli mu się zdarzy jaki przypadek nie pochodzący z niepodobnej do odparcia przemocy (force majeure) Ministrowie ulegają sądowi za zbrodnię Zdrady Stanu.

Toż rozporządzenie stosuje się do Ministrów pozostałych w kraju, którzy odpowiedzialni są przed Parlamentem za dopuszczenie Panującego do udania się w podróż niebezpieczną; zawsze więc Król lub Królowa podróżują pod odpowiedzialnością Ministrów.

Cześć mająca być oddawaną Monarchom podróżującym we własnym charakterze po krajach cudzoziemskich, jest urządzoną prawie jednostajnie w całej Europie. Obrzędy są podobne do tych, jakie odbierają sami panujący w tych krajach, w publicznych zaś obchodach miejsca honorowe ustępowane są Monarchom-Gościom. Od czasu wydania Dekretów Organicznych Napoleona przepisy ceremonijału zachowują się dotąd ściśle we Francyi.

Królowa Wiktorya liczy teraz 24 lat i 3 miesiące, pojęła w małżeństwo 10 Lutego 1840 Xięcia Alberta Saxe-Cobourg-Gotha, któremu aktem Parlamentu 24 Marca 1840 nadane zostało obywatelstwo Angielskie.

Wiadomo że Małżonka Króla Angielskiego, jeżeli pochodzi z domu Panującego, przybiera tytuł Królowej, ale Małżonek Królowej w żadnym razie nie przybiera tytułu Króla Angielskiego.

Te przepisy, stanowiące prawo konstytucyjne Anglii, wyjęte są z Ustaw następujących:

- 1.) Dawny List swobody Henryka I, zwany *Charta Libertatum*.
- 2.) Wielka Karta (Magna Charta).
- 3.) Petycja Praw.
- 4.) Bill *Habeas Corpus*.
- 5.) Oświadczenie i akt który Wilhelm III obowiązany był przyjąć w 1689 przed wstąpieniem na Tron.

6.) Akta Następstwa Tronu z lat 1701 i 1705.

7.) Akt Unii Szkocyi w 1707.

8.) Akt Unii Irlandyi w 1801.

Jest nadto wiele szczegółów które się rozstrzygają zwyczajami, i takich, których Blackstone i inni celni prawnicy angielscy nie dotknęli, zostawiając ich rozwiązanie przyszłym pokoleniom, w miarę jak się zagadnienia według czasowych okoliczności nastroczać będą.

PLAN PARLAMENTU IRLANDSKIEGO.

(Dokończenie, patrz № 67.)

Art. 4. Następny jest plan przywrócenia Parlamentu Irlandskiego. 1.) Członkowie z hrabstw będą w liczbie 173 podług wyszczególnionego poniżej podziału; 2.) Członkowie wybierani z miast i miasteczek będą w liczbie 127 podług wyszczególnionego poniżej podziału; 3.) Hrabstwo Carlow będąc jedynym w Irlandyi, mającym mniej niż 100 tysięcy mieszkańca, dodany mu zostanie jeden członek, tak iżby miał trzech reprezentantów; każde inne hrabstwo mające nad 100,000 ludności będzie miało dodatek od 2 członków; mające przeszło 150,000, od 3 Członków; mające przeszło 250,000, od 4 Czł. Hrabstwo Tipperary, mające przeszło 400,000 a mniej niż 500,000 ludności będzie miało dodatek od 8 Członków; na hrabstwo Cork, mające przeszło 700,000 dodatek ten wyniesie 10 członków.

Art. 5. Co do miast i miasteczek zamierza się iżby Dublin, mający przeszło 200,000 mieszkańca miał 8 Członków, to jest 4 z części położonych na północ Liffey a 4 z położonych na południe. Uniwersytet Dubliński, według dotychczasowego systematu swego nieprzestanie posyłać dwóch członków. Miasto Cork ze 100,000 przeszło mieszkańców ma wybierać 5, miasta Limerick i Belfast liczące ich po 50,000, każde po 4 Członków — miasta Waterford i Kilkenny, liczące przeszło po 20,000 ludności, po 3 Członków, inne miasta, liczące około 7000 ludności, po 2 Członków, a 49 miast mniej ludnych, każde po 1. Ludność wyrachowana jest podług popisu z roku 1831 i gdy popis ten odbywał się w całkiem innym celu, bez żadnego związku z odwołaniem Unii, przeto bezstronność jego nieulega wątpliwości.

Art. 6. Prawo głosowania na wyborach oparte będzie natém co się nazywa *household suffrage*, a co wymaga sześciomiesięcznego zamieszkania w hrabstwie, zaś w miastach, ludzie żonaci, zamieszkali stale przez 12 miesięcy będą mogli być wyborcami nawet bez osiadłości.

Art. 7. Wybory na Członków Parlamentu odbywać się będą przez głosowanie tajemne.

Art. 8. Monarcha *de facto* Anglii, będzie odtąd na zawsze, ktobykolwiek on był, Monarchą *de jure* Irlandyi, a w przypadku Regencyi, Regent *de facto* Anglii, będzie Regentem *de jure* Irlandyi.

Art. 9. Połączenie między Angliją i Irlandyą przez wspólność władzy, powagi i prerogatyw Korony będzie wieczną i nieuległą żadnej zmianie, rozerwaniu lub rozdziałowi.

«Plan niniejszy będzie przyprawiony do skutku stosownie do przyjętego prawa i ścisłych zasad konstytucyjnych.»

Podpisano z polecenia: DANIEL O'CONNELL,
Prezes Kommissyi.

Paryż 7 Września. Królowa Jmć Wiktorya z Dostojnym Małżonkiem swoim odplynęła dziś rano z Eu do Brighton.

— Gazety Paryskie zapełnione są opisami rozmaitych warowni otaczających Paryż. Najbardziej obronne z nich forty de Charenton i du Mont Valérien. Prace około obwarowania Paryża są już prawie skończone.

— 1 b. m. P. Delatour odbywał na Sekwanie, w obecności tłumnego zgromadzenia, próbę chodzenia po wodzie za pomocą wynalezionych przez siebie tak zwanych *łyżwo-skrzeli* (patins-nageoires). P. Delatour i kilka osób z jego rodziny przeszli od mostu Neuilly do mostu d'Aisnières, mając wody po piersi, ale zachowując zupełne użycie rąk po nad wodą.

— Członek jeden towarzystwa Rolniczego w Ain posiał na dobrze przygotowanym gruncie 20 dekalitrów pszenicy olbrzymiej zwanej zbożem S. Heleny, albo zbożem Napoleona i zebrał 86 takichże miar. Ta płodność prawdziwie nadzwyczajna każe myśleć że uprawa tej rośliny wielkie przyniesie pożytki. Towarzystwo Rolnicze zamierza odbyć nad nią dalsze próby na wielką stopę.

— Ostatnich dni zeszłego miesiąca dokonane zostało w szpitalu św. Ludwika przez głównego lekarza tego zakładu P. Jobert de Lambale doświadczenie zastosowania elektryczności do chorób słuchowych. Przedmiotem tych doświadczeń był P. Antenor Joly, dotknięty prawie zupełną głuchotą. Iskra elektryczna pięćkroć była przepuszczona przez organa słuchowe. W kilka godzin znaczne dało się czuć polepszenie. Wśród liczego zgromadzenia, które było obecnością, znajdowali się znani pisarze PP. Danzats i Henri Berthoud.

WŁOCHY. Bolonja 27 Sierpnia. Fermentacja, która tu panowała, zupełnie już prawie uspokoiła się. Buntownicy ścigani przez wojska rozbiegli się w różne strony, ich przywódcy, bracia Muratori z Bazzano, schronili się w granice Toskanii. Sądzą że oddział wojsk Szwajcarskich, posłany przeciw bandom które jeszcze krążyły po kraju, będzie dostatecznym do położenia zupełnie końca bezprawiom.

— Piszą z nad granic Włoskich do jednej z gazet niemieckich pod d. 29 Sierpnia: «Mogę donieść z pewnego źródła, że Rządy Parmy, Modeny, Lukki, Toskanii i Stanów Papieskich przyjęły najchętniej przełożenia uczynione im ze strony Rządu Austriackiego w przedniocie stowarzyszenia celnego i handlowego Włoskiego. Zkąd inąd Rząd Sardyński oświadczył iż na teraz nie jest usposobionym przystąpić do tego stowarzyszenia, nawetani co do lądowych swych we Włoszech posiadłości. Rząd zaś Neapolitański bezwzględnie odrzucił przełożenia Austriackiego. To odmówienie ze strony Rządu Neapolitańskiego nie byłoby przeszkodą do ziszczenia zamiaru choć w części, gdyż na początek byłby

to już wielki krok, gdyby związek celny Włoski mógł się rozciągać od granic Szwajcaryi Niemieckiej aż do Niższej Italii, ale całe to przedsięwzięcie upada, jak skoro Sardynija na nie się nie zgodzi.»

TURCYA. Piszą z nad granic do Gazety Powszechnej Augsburskiej, z d. 25 Sierpnia: «Podług ostatnich nowin z Czarnogóry (Montenegro) wielkie tam panuje zaburzenie. Doniosłem już że w tym miesiącu miała mieć miejsce narada między Władyką Montenegrinów i Wezyrem Hercegowiny o przedłużeniu trwającego dotąd rozejmu. Gdy wszakże nie zgodzono się na miejsce zjazdu, Wezyr posłał do Władyki, który się znajdował w Monasterze Ostrogskim deputacją złożoną z Kadego z Nicicz i kilku znakomitych Turków. Władyka, dowiedziawszy się że ta deputacja poprzedzana była przez szpiegów, powziął ztąd nieufność i zamiast przyjąć deputatów, kazał im powiedzieć iżby wrócili zkąd przychodzą. Zaledwo deputaci zabrali się do powrotu, horda Montenegrinów napadła na nich i wielu z nich ciężko zraniła.

Pomimo oświadczeń Władyki który wyraził żal z tego zdarzenia i obiecał winnych ukarać, wiadomość o tej zdradzie żywo oburzyła Turków. Wezyr Hercegowiny posłał gońca do Konstantynopola, a tymczasem zebrał zewsząd wojska na wyprawę przeciw Montenegrinom. Już mówią że Turcy spalili im kilka wsi, a Montenegrini zabrali trzody i pozabijali pasterzy na ziemi tureckiej. Nowy Rządca Scutari zaprzysiągł krwawą zemstę na Montenegrinach którzy, jak twierdzą, zamordowali przed dwoma laty zięcia jego, i czyni ku temu przygotowania. W ogólności wszyscy Turcy z okolic Montenegro wzięli się do broni.

«Tymczasem fermentacja i nieukontentowanie nieustają w Bosnii i Krainie.»

HISZPANIA. Depesze telegraficzne.

Bayonna 4 Września.

«Podług listu z Saragossy junta najwyższa rozwiązała się 1 b. m. i jej prezes P. Ortego opuścił miasto.»

Bayonna 5 Września.

«Sprawujący interesa Niderlandów oznajmił 30 Sierpnia Ministrowi Spraw Zagr. o uznaniu przez Dwór jego Rządu tymczasowego.»

Bayonna, tegoż dnia.

«Kommissarze junty Barcelońskiej mieli naradę 1 b. m. z ministrami i trudności jakie między Rządem tymczasowym i tą juntą zachodziły można uważać za załatwione. 3 Madyryt był spokojny.»

— Podług jednej gazety odebrano w Marsylii wiadomość przez przybyły 2 b. m. okręt z Barcelony że w chwili jego wyjścia pod żagle dwa bataljony stojące za miastem wdarły się doń i opanowały jeden z placów wśród okrzyków «precz z umiarkowanemi.» Niewiadomo jeszcze kto jest na czele tego nowego buntu który niezdaje się mieć nic groźnego. Wszakże świeże wojska skierowane zostały na Barcelonę.

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

Berlin 15 Września. Gazeta Powszechna Pruska donosi: 12, Król Jmó i JJ. KK. WW. Xiążęta Karol Bawarski i Jan Saski udali się z Schönhausen na manewrą, na których również znajdował się N. CESARZ Rossyjski. J. C. Mość, równie jak JJ. CC. i KK. Wysokości W. Xiążę i W. Xiężna Saxe-Weimar obiadowali potem w Schönhausen, z kąd Król odjechał wieczorem do Berlina dla powitania przybyłych tam Xięcia Następcy Tronu Szwedzkiego z Xiężną Małżonką Swoją. Przedwczora był wielki obiad familijny w Schönhausen, z kąd Osoby Panujące i Xiążęta Goście wrócili do Berlina gdzie był dany wieczór muzykalny i wieszera. Wczora NN. Cesarz Jmó i Król, Xiążęta: Następca Szwedzki, Karol Bawarski, Fryderyk Niderlandzki i Jan Saski odjechali na manewra; zaś u J. K. W. Xięcia Karola Pruskiego był familijny obiad.

O przybyciu N. CESARZA Rossyjskiego do Berlina toż gazeta daje następujące szczegóły:

6 Września o 8½ wieczorem N. CESARZ Jmó Wszech Rossyj, w towarzystwie J. C. W. Xięcia Leuchtenberskiego przybył do Berlina drogą żelazną ze Stettina i udał się niezwłocznie do pałacu z kąd Król miał już wyjechać na spotkanie Swoich Dostojnych Krewnych. CESARZ spotkał się z Królem na ganku i Król zaprosił NN. Gości z Sobą do Sans Souci, gdzie była Królowa. J. C. W. W. X. MICHAŁ, przybyły od kilku godzin nazajutrz dopiero pojechał do Sans Souci.

7, CESARZ odwiedził w Glinicke J. K. W. Xcia Karola. Tego dnia był obiad familijny w Sans Souci, a wieczorem teatr w nowym pałacu.

8, była wielka parada na placu musztry i obiad familijny. Wieczorem CESARZ i JJ. CC. WW. W. X. MICHAŁ i Xiążę Leuchtenberski byli na herbacie u J. K. W. Xięcia Następcy.

9, mały miejsce manewra na wschód od Berlina. Tego dnia był wielki obiad galowy w sali Rycerskiej. Król wniósł toast za zdrowie CESARZA. Tegoż dnia J. C. Mość w towarzystwie Króla jeździł do Charlottenburga dla zwiedzenia grobowców Króla Wilhelma III i Królowej Ludwika.

10, CESARZ udał się drogą żelazną do Wittenberg na spotkanie JJ. KK. WW. Wielkiego Xięcia i Wielkiej Xiężny Saxe-Weimar i wrócił wieczorem do Berlina, gdzie wysiadł w swoim pałacu.

11, obchodzona była rocznica imienin J. C. W. WIELKIEGO XIĘCIA CESARZEWICZA NASTĘPCY Rossyjskiego. Rano odbyło się nabożeństwo w kaplicy Poselstwa Cesarsko-Rossyjskiego. Tegoż dnia obiad familijny w Sans Souci.

Paryż 9 Września. Następane są urzędowe szczegóły o odejździe Królowej Angielskiej: „7 h. m. rano (pi-

szą z Eu) Królowa Wiktorya opuściła ziemię francuzką. O 6½ w chwili przyplwy morza Król i Królowa, Królowa W. Brytanii i Xiążę Albert, Królowa Belgów i Xiężniczki wsiadły razem do odkrytego powozu. Xiążęta jechali konno. Znakomite osoby przybyłe z Królową z Anglii, Ministrowie, Posłowie, oficerowie Domu Królewskiego i Damy Królowej i Xiężniczek, jechały w kilku innych pojazdach. Gdy Królestwo JJ. i orszak przybyli do Tréport, Król i Królowa oświadczyli życzenie odprowadzenia Królowej Angielskiej do samego yachtu *Victoria and Albert*, który ją przywoził i oczekiwał w porcie. Król, trzy Królowe, Lord Aberdeen, Ministrowie, poseł angielski w Paryżu lord Cowley, francuzki w Londynie Hrabia de St. Aulaire, zabrali się na wielki bat brygu *Królowa Amalia* i wkrótce przybyli do okrętu angielskiego. Królowa Wiktorya i Xiążę Albert czynili honory tego pięknego statku oprawdzając NN. Gości, którzy podziwiali jego bogate ozdoby i kunsztowne rozrządzenie. Na pokładzie, w chwili pożegnania, Król, Królowa i Królowa angielska czule się uściskali. Niezliczone tłumy ludu na groblach i wybrzeżu Tréport, wojska w bojowym szyku, majtkowie na masztach, z kapeluszeniami w rękę, napełniali powietrze okrzykami. Dla wrócenia do portu przeciw odpływowi morza, Król i Rodzina wsiedli na statek parowy *le Courier*. Yacht Królowej Wiktoryi szybko się oddalał, towarzyszony przez okręty *l'Archimède* i *Pluton* poo dowództwem Xięcia de Joinville. O wpół do 10 Król z Rodziną wrócili do zamku.

Londyn. Nowiny z Londynu dochodzące do 9 Września niemają interesu.

HISZPANIA. Podług depeszy telegraficznych dochodzących z Perpignan do 8 Września, od kilku już dni krew leje się w Barcelonie. Powstanie przeciw nowemu Rządowi zaczęło się od dwóch batalionów wojska, do których przyłączyły się wkrótce inne oddziały i liczni ozhotnicy. Musiano rozpocząć ogień z cytadelli. W noey na 4 h. m. Prim i Blanco potrafili przemodz powstanie i opanować miasto; 5 kanonada z cytadelli nanowo się rozpoczęła. Prezes junty pułkownik Baiges został zabity, wielu powstańców zginęło. Junta, obrawszy nowego Prezydenta, P. Gollado, wydała proklamacyą wzywając Kataloniją do broni. 6, po nowej walce powstańcy poszli w rozsypkę.

Salonika. Od miesiąca przeszło pożar grasuje na górze Olympu, niszczy lasy i wypędza niezmierne stada jeleni, sarn, kóz dzikich na równiny. Z Saloniki widać ten pożar.

HAITI. Wiadomości dochodzą do 7 Sierpnia. Wybuchnęła tam była kontrrewolucya pod wodzą jenerała Salomon, murzyną. Powstańcy, w liczbie kilkuset, zostali na głowę pobici i wodz schronił się w góry.

(*Journ. de S. P. Psz. Potn.*)